



U-jazdowski

Gleba i przyjaciele

U-jazdowski

27/06—26/10/2025

wystawa

Gleba i przyjaciele

Artystki i artyści

Milena Bonilla, Centrala,
Julia Ciunowicz, Yoeri Guépin, Gosia Kępa,
Kateřina Konvalinová & Judita Levitnerová,
Krzysztof Maniak, Maksud Ali Mondal,
Deirdre O'Mahony, Julia Ábalos Reznak,
Anna Siekierska, Sounding Soil, Salka Tiziana,
Anka Wandzel, Ewelina Węgiel,
Jaśmina Wójcik & Lea Wróblewska,
Zabriske Buchladen für Kultur und Natur

W epoce przemysłowej ludzkość w najlepszym razie uważała glebę za coś oczywistego, coś, co po prostu istnieje i nie wymaga uwagi, coś niewidzialnego, a nawet brudnego. Dziś jednak wiemy, że gleba, podobnie jak ocean, jest niezbadanym obszarem naszego świata, choć znajduje się tuż pod naszymi stopami. Nie jest martwą materią, wręcz przeciwnie – jest miejscem aktywności niezliczonej liczby organizmów i pulsuje procesami transformacyjnymi. Postrzeganie gleby zostało celowo zniekształcone, aby mogła stać się przedmiotem, towarem i obiektem spekulacji, podobnie jak zwierzęta, rośliny, woda i inne byty. Dlatego w naszej wystawie skupiamy uwagę na tych, którzy są świadomi skutków złego zarządzania glebą. Nazywamy ich przyjaciółmi i zapraszamy do wysłuchania ich historii. To nie tylko ludzie, ale przede wszystkim różne inne organizmy zaangażowane w ziemską egzystencję. Na wystawie prezentujemy splątane historie roślin, ludzi i bytów nieludzkich, różne sposoby współbycia ze światem i jego doświadczania, miejsca przecięcia sztuki i praktyk uprawy ziemi oraz opieki nad nią. Literacką narrację po wystawie prowadzi pisarka Anka Wandzel. Druga odsłona projektu będzie miała miejsce w 2026 roku w PLATO w Ostrawie.

Kuratorzki wystawy

Marianna Dobkowska,
Edith Jeřábková

Centrum Sztuki Współczesnej
Zamek Ujazdowski

Jazdów 2, Warszawa
www.u-jazdowski.pl

Gleba i przyjaciele [Soil and Friends]

W epoce przemysłowej ludność w rytmicznym rytmie sważyła glebę za pomocą szczytnego coła, co po prostu oznaczało wymagać uwagi, coś niewidzialnego, a nawet brzojszego. Cóż, jednak naszego świata, choć zmógł się już pod naszymi stopami. Nie jest martwą materią, wiesz przecież - jest miejscem aktywności medycznej łączy organicznej i pulsu procesów transformacyjnych. Podnoszenie gleby zostało celowo zniekształcone, aby mogła stać się przedmiotem, bieżącym i obiektem spekulacji, podobnie jak zwierzęta, rośliny, woda i inne byty.

Dlatego w naszej wystawie skupiamy uwagę na tych, którzy są świadkami skutków złego zarządzania glebą. Nazywamy ich przyjaciółmi i zapraszamy do wykładania ich historii. To nie tylko ludzie, ale przede wszystkim różne inne organizmy zaangażowane w życie i egzystencję. Na wystawie prezentujemy replikę historii roślin, ludzi i bytów nieukładających, różne sposoby współpracy ze światem i jego doświadczenia, miejsca przetrwania i praktyki uprawy ziemi oraz opoki nad nią.

Literacką narrację po wystawie prowadzi pisarka Anka Wandzel. W 2020 roku droga dołowa projektu będzie miała miejsce w PLATO w Olsztynie.

Martyna Dobkowska i Edyta Jędrkowiak

Throughout the industrial era, humanity regarded soil. If at all as something abstract, something that simply exists and requires no attention, often invisible or associated with mystery. Today, however, we are increasingly aware that soil, much like the human body, is not just a raw material. It has become a place of biological forms and transformations, a living organism. The perception of soil has been intentionally manipulated for speculation - just like animals, plants, water and other living entities.

That is why this exhibition focuses on those who are witnesses of the consequences of irresponsible soil management - we refer to them as friends and invite you to listen to their stories. They are not only people, but include a multitude of organisms intricately entangled in the fabric of earthly existence. We are interested in the intertwined histories of plants, humans and non-human life forms, in the various ways of collaborating and experiencing the world, and in the fertile interactions between artistic practice and the acts of cultivation and care for the land.

The literary narrative accompanying the exhibition is provided by writer Anka Wandzel. The second installment of the project will take place at PLATO in Olsztyn in 2020.

Martyna Dobkowska, Edyta Jędrkowiak

PLATO

Jaka jest dziś gleba, każdy widzi.
Przynajmniej z pozoru. Bo ci, którzy
twardo stąpają po ziemi, rzadko patrzą
pod nogi. Pod zwały betonu i łany
kukurydzy. W szczeliny rur, korzeni,
kopalni, cmentarzy i tuneli metra.

Im szerzej gleba rozciąga się
w poprzek sztucznych, ludzkich fantazji
o granicach i podziałach na gatunki,
przyrodę i sztukę, tym trudniej objąć
ją wzrokiem i wyobraźnią. Łatwiej
uznać ją za nieczystą i niebezpieczną,
lub odwrotnie – za pospolitą i martwą,
należącą się ludziom jak jakieś
planetarne, przyrodzone lenno.

Jak jednak brzmiałaby historia świata,
gdyby opowiedzieć ją z perspektywy
gleby jako wielkiej łączniczki?
Z perspektywy wspólnego środowiska,
które warunkuje nas i przetwarza,
równie czynnie, jak my uprawiamy je?





Anna Siekierska *W owczej skórze*

2024

fotografia archiwalna

Co ma owca do górnika? Co ma piernik do wiatraka? Z ludzkiej perspektywy – niewiele. Ale w głębokim, wielowiekowym doświadczeniu gleby historia hodowli i przemysłu splata się w jeden gęsty, żałobny całun nieodwracalnych zmian. Aby to unaocznąć, Anna Siekierska, artystka, aktywistka i członkini Stołecznej Grupy Nasiennej, prze-malowuje dwudziestowieczną, archiwalną fotografię z kopalni w Saint-Pierre-la-Palud – pokrywa ciała pracujących białymi śladami. Czy to kłębki owczej wełny? Duchy postępu? A może obłoki pozaludzkich wspomnień?



Anna Siekierska W owczej skórze

2024
obiekt

Po jednej stronie piryt, po drugiej rycina z XVI wieku, wokół prosta drewniana rama. Do tego jeszcze rachityczne, owcze nóżki. Obiekt Anny Siekierskiej jest równie dziwny jak losy francuskiego Saint-Pierre-la-Palud, gdzie wypas owiec – pozornie naturalny i zgodny z rytmem ziemi – napędzał przez wieki wydobycie żelaza z nieodnawialnych złóż pirytu. To tam, setki metrów pod kopytami, najedzeni baraniną górnicy w grubych, wełnianych koszulach, które miały ich chronić przed chłodem i żującym kwasem, niszczyli w imię rozwoju własne ciała i karmiąc ich świat glebę. Postęp, jak każde inne kłamstwo, ma krótkie (drewniane i owcze) nogi.



Kateřina Konvalinová,
Judita Levitnerová,
owce ras Skudde i Zwartbles,
owce wielorogie
Sheep dreaming

2024

tkaniny z wełny owczej
i instalacja dźwiękowa

Jak brzmiałaby historia Brna, gdyby nie napisali jej ludzie? Kateřina Konvalinová i Judita Levitnerová, dwie czeskie artystki, tkają opowieść o swoim mieście – zwanym w dziewiętnastym wieku Manchesterem Moraw – z kosmatych skrawków gospodarczej wełny, bzyjących dźwięków pastwiska i przestarzałej czechosłowackiej technologii produkcji włókniny, *art protis*. Czy i owce czasem tęsknią za światem, którego już nie ma? Czy raczej śnią kosmary o tym, co zrobili im ludzie? Rozwój wcale nie jest zasługą człowieka.



Krzysztof Maniak
Bez tytułu z serii Podkopy

2017
fotografia

Gleba nie ma twarzy. Nie zasługuje na portrety. Nie mieści się w schludnych ramach galerii. Chyba że akurat artysta zanurzy się w ziemi, ubrudzi gliną i wsunie dłoń pod korzeń. I jak Krzysztof Maniak, artysta pracujący z krajobrazem wokół rodzinnego Tuchowa, zrobi performatywny podkop pod mury ludzkich uprzedzeń. Wtedy i gleba może zachwycić kompozycją – a nie tylko kompostem. Bo kompozycja i sztuka to jedno, a kompost i gleba to drugie. Wiadomo. Choć już język przypomina, że oba są równie złożone i pochodzą z jednego, wspólnego źródła.











Salka Tiziana *All Sounds Within*

2022

film na kolorowej taśmie 16 mm, 26'

Centrum Madrytu. Krzak i chwasty. Połamane drzewa. Sterty trocin. Ludzkie dłonie na wymionach. Owce łaszące się do gumiaków. Zaspane od upału psy. Jagnię w ciężarówce do przewozu trzody. Dwie lwice za kratami madryckiego zoo. Zamiast hałasu klaksonów, wszechobecne beczenie. Czy naprawdę nasze miasta należą tylko do ludzi? Im dłużej hiszpańsko-niemiecka reżyserka towarzyszy owcom, tym na większe manowce daje się im prowadzić. Film Salki Tiziany meandruje po środowisku Madrytu, coraz szerzej i szerzej, w poprzek granic i oczekiwań – jak puszczony samopas zwierzę w poszukiwaniu źródła. Byle jak najdalej. Bo gdy zapadnie noc, czas odpocząć jak człowiek. Wszyscy wracają za kraty. Do cywilizacji.



Julia Ábalos Reznak

Bez tytułu

2022

papierowe notatniki, tusz i farba

Jak zamknąć cielesne wspomnienia wypasu w klatce precyzyjnego, ludzkiego języka? Jak opowiedzieć o współżyciu z ziemią, zwierzętami i roślinami, by jednocześnie nie wyrwać ich z żywego środowiska i oddać pełnię ich różnych, rozcłódkowanych doświadczeń? Korzystając z dziewięciu miesięcy choroby, która przykuła ją do łóżka, Julia Ábalos Reznak, hiszpańska pasterka, poetka i filozofka, współpracująca z Salką Tizianą przy produkcji filmu *All Sounds Within*, przejrzała stare notatniki z wypasów. Znalezione obrazy, wiersze, skojarzenia i wspomnienia zamknęła w trzech tomach. *Physis: życie w ziemi*, *Agro: życie z ziemią* i *Polis: świat ludzi*. Obecne tu zeszyty są więc śladem zarówno po cielesnych, międzyludzkich doświadczeniach pasterki, jak i po późniejszej, twórczej uprawie wspomnień przez poetkę.

Julia Kucina Kucina
New York
1960-1961
Julia Kucina Kucina was born in 1927 in New York City. She is a painter, writer, and poet. She has been married to the poet and critic John Kucina since 1958. They have two children, a son and a daughter. Julia Kucina Kucina is a member of the New York Writers' Guild and the New York State Writers' Institute. She has been a resident of the New York State Writers' Institute since 1960. She has been a member of the New York State Writers' Institute since 1960. She has been a member of the New York State Writers' Institute since 1960.

Dozvolu umetki. Prosimy ne dotykaj.
[A work of art. Please do not touch.]



Kto z ziemi powstał, w ziemię się obróci.
By gleba dała plony, musi zabrać
ciała. To, co my wypieramy, ona znów
czyni potrzebnym. Zwłoki, odpady,
nieczystości, deszczówkę, błoto, skórę,
łzy, troskę. Wystarczy spojrzeć uważniej
pod nogi, by zrozumieć, że świat to
obieg zamknięty, w którym co krok, co
milimetr, ktoś przetwarza i tworzy nową,
inną rzeczywistość. Korzenie, nicienie,
bakterie, grzyby i krety. Jak pamiętamy
to, co dopiero nadejdzie? Jak śnimy
o tym, co choć minęło, nadal jest
z nami? Jakie prawdy wiary wyryjemy
w ziemi? Jakie opowieści zapisze po nas
gleba? Spirala przeszłości i przyszłości,
rozpięta między biegunami, napina
się i drga, oddycha rytmem planety.



Gosia Kępa *Targanice*

2025

wydruk oprawiony w drewnianą ramę

Targanice mapa

2025

wydruk oprawiony w drewnianą ramę

Cień ziemi

2025

garść gleby, bawełniana chusteczka

Czy da się wejść dwa razy do tej samej gleby? – pyta Gosia Kępa, pakując kolejne mieszkanie. Po latach przeprowadzek artystka już sama nie wie, czy jest ze Świdnicy, czy może z Poznania, Warszawy albo Lizbony. A może z Targanic, jak jej zmarła babka, której nigdy nie poznała. Budując sieć targanicznych ulic z drobnych, wyschniętych korzonków, Kępa szuka własnych, kruchych korzeni i marzy o ziemi, do której mogłaby wracać. Ta jednak nie istnieje nigdzie poza obszarem tęsknoty. Spójrz na mapę Targanic. To tu Gosia i Bronia nigdy się nie poznały, choć ich bliscy ciągle je do siebie porównują. Jak to jest żyć razem z duchem? Iść w czyjeś ślady, gdy te już zniknęły? Gosia zaciska w dłoni garstkę ziemi – jej relikwię, jej archiwum. A Ty jaką ziemię weźmiesz ze sobą, gdy będziesz zmuszona odejść? Ukraiński czarnoziem? Palestyńskie mady? Syryjską glebę cynamonową? Polskie torfowisko?



Yoeri Guépin

As Above So Below

2023

video, 8'

As Above So Below

2023—2025

instalacja

rośliny do tworzenia preparatów: skrzyp, rumianek, krwawnik, pokrzywa

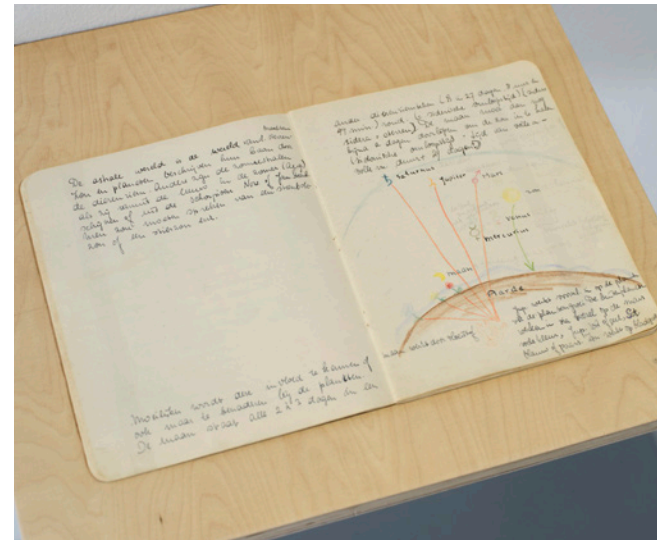
w garnkach kamionkowych: kompost, gleba gliniasta, humus, kwarc, drzewo dębowe

na półkach: wykonany przez ojca artysty krowi róg z gipsu z 1996 roku, gdy podczas epidemii choroby szalonych krów zakazano używania krowich rogów; notatnik babci artysty z 1947 roku; książki należące do babci artysty

„To, co jest niżej, jest jak to, co jest wyżej, a to, co jest wyżej, jest jak to, co jest niżej” – głosi wiktoriański mistycyzm za renesansowym tarotem, za średniowieczną alchemią, za antycznym kultem Hermesa Po Trzykroć Wielkiego. „To, co jest wyżej, jest jak to, co jest niżej” – powtarza za swoją babcią holenderski artysta i ogrodnik Yoeri Guépin, przeglądając niczym księgi zaklęć jej notatki z 1947 roku o rolnictwie biodynamicznym. Tajemne zwoje. Tablice najważniejszych przykazań. Wilfriede Driehuyzen Guépin, pionierka rolnictwa biodynamicznego, tłumaczy wnukowi z uśmiechem: „Pamiętaj o krwawniku, bo ten leczy i wzmacnia. Krwawnik to Wenus, a Wenus jest zmianą. Włóż kwiaty do pęcherza młodego jelenia, bo poroże jelenia łączy go ze wszechświatem. Sam akt twojej pracy gromadzi ze świata energię, której teraz ziemi trzeba”.



Wilfriede wciąż czuje tę energię pod drżącymi palcami, ale już jej nie widzi. Wie, że przemija. Kto z gleby powstaje, w glebę się obróci. Czas wszystko, co zgromadziła, przekazać innym. Odchodzi w maju 2025 roku. Miesiąc później Yoeri gromadzi w przestrzeni wystawy obiekty wotywne – zdjęcia, kamienie, glebę, książki, notatki, susz kwietny, róg krowy z gipsu – i uparcie powtarza: „To, co jest niżej, jest jak to, co jest wyżej, a to, co jest wyżej, jest jak to, co jest niżej”.





Krzysztof Maniak *Półka na dwie książki*

2024—2025

obiekt z drewna dębowego

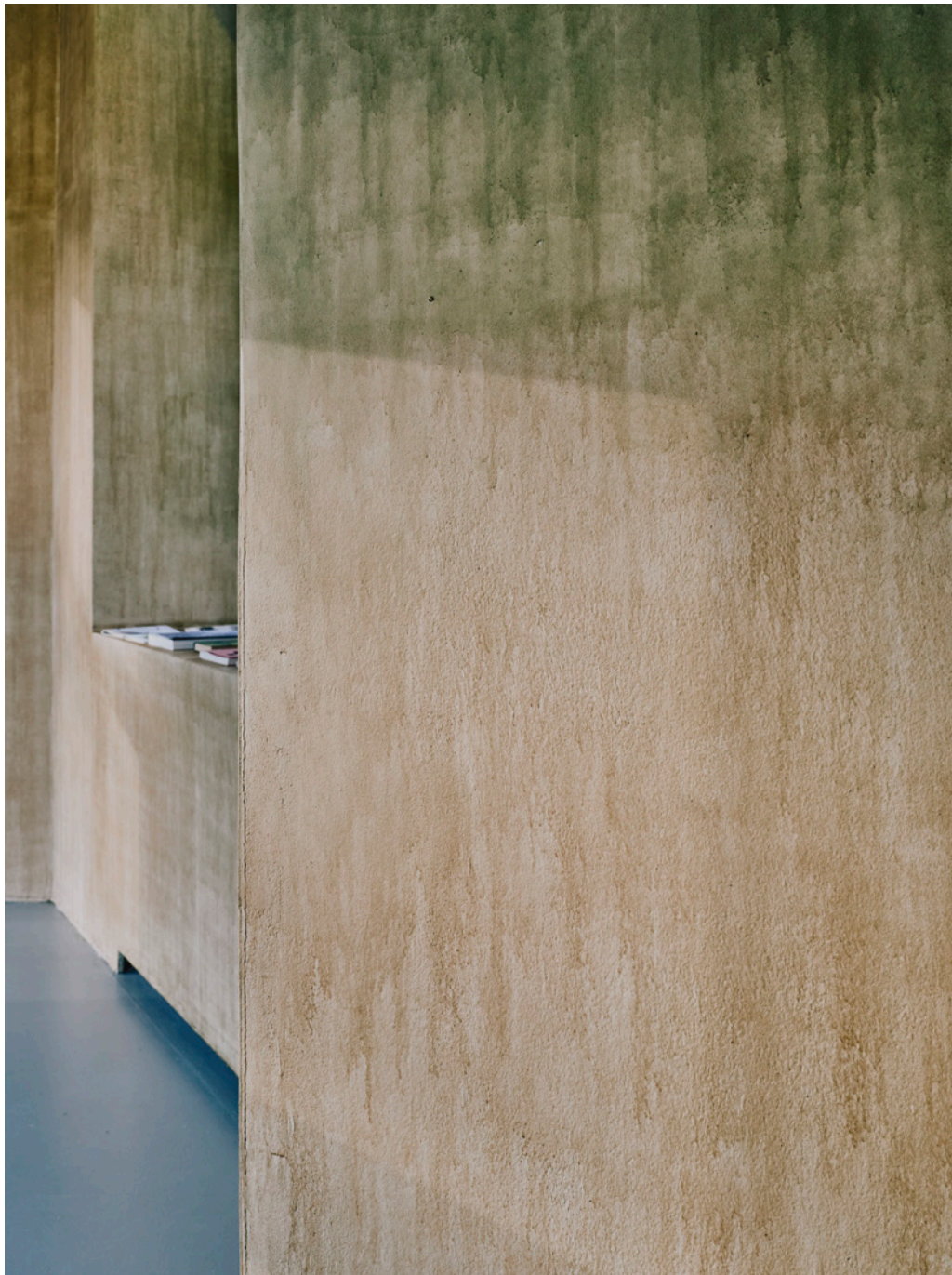
2023

książka *Po naturze. Zbiór opowiadań*, Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie i Biuro Wystaw Artystycznych w Tarnowie

2019

książka *Wybrane prace fotograficzne, dokumentujące działania, interwencje i obserwacje Krzysztofa Maniaka w Tuchowie i okolicach, w latach 2013—2019*, red. S. Cichocki, Biuro Wystaw Artystycznych w Tarnowie

Co zostanie po artyście, który działa w duchu land artu? Co przyjdzie po naturze? Czy bliskość człowieka ze środowiskiem życia da się upamiętnić? Zamiast domagać się kolejnych pomników, archiwów i wystaw o gargantuicznym śladzie węglowym, Maniak instaluje niewielką, dwuczęściową półkę, na której mieści cały dorobek. Więcej ani jemu, ani mitycznym potomnym nie trzeba.



Maksud Ali Mondal *Synthesised Forest*

2025

ściany pokryte pigmentem pozyskanym ze sfermentowanych roślin zebranych wokół Zamku Ujazdowskiego

Brudne ściany? Jakaś narośl? Nie tak sobie człowiek wyobrażał malarstwo. Nie tak sobie człowiek wyobrażał chlorofil, choć to on barwi nasze codzienne zachwyty. Bez tych pierwszych plam na dłoniach, bez roztartych przypadkiem liści w ogóle by nas tutaj dzisiaj nie było. Pochodzący z Bankury artysta pyta: „Dlaczego to ja jestem autorem tej sztuki, a nie tysiące mikrobow, z którymi tu współpracuję?”. Maksud opowiada o tym tak: „Architektura pokryta chlorofilem, staje się żywą skórą – oddycha, reaguje, umiera. Ściany budzą się ze spoczynku i rozpoczynają transformację. Na ich powierzchni rozbrzmiewa echo nieustannych, nieuchwytnych cykli rozrodu i umierania przyrody. Dotyk światła porusza chlorofil, powoduje fotosyntezę. Czas przetwarza rzeczywistość, brąz zastępuje dziką zielen. Na ścianie również może nastać jesień. Przestrzeń wystawy, zamiast reprezentować naturę, po prostu się nią staje”.







Zabriskie Buchladen für Kultur und Natur

Gleba i przyjaciele

czytelnia

Półki to grządki. Ręce to narzędzia. Czas zakasać rękawy i zejść pod powierzchnię tego, co znane i oczywiste. Przeczytane opowieści osadzają się w nas jak pył i glina w glebie. Ubite kontekstem, wydrażone emocjami, fermentują nasze ciała i wyobraźnię coraz bardziej, coraz głębiej, aż do kości. Aż wydamy plony. Weźmiesz trochę nasion? Zebrały je kura-torki i berlińska księgarnia Zabriskie.

1

Victoria Aresheva,
Clothilde Morette
Science/Fiction.
A Non-History of Plants

2

Marcia Bjornerud
Turning to Stone

3

Giorgina Bertolino,
Francesca Comisso,
Cecilia Guida,
Alessandra Pioselli (red.)
Bright Ecologies

4

Scott Chaskey
Soil and Spirit.
Cultivation and Kinship
in the Web of Life

5

Teresa Cos Rebollo,
Charles Esche,
Victoire Raffy (red.)
Soils

6

TJ Demos
Beyond the World's End.
Arts of Living at the
Crossing

7

TJ Demos
Decolonizing Nature

8

Philippe Dietachmair,
Pascal Gielen,
Georgia Nicolau (red.)
Sensing Earth.
Cultural Quests Across
a Heated Globe

9
d-o-t-s (Laura Drouet,
Olivier Lacrouets) (red.)
Greenhouse Stories.
A Critical Re-examination
of Transparent Microcosms

10
Sarita Dougherty
A Textbook for the Ecocene

11
Matthew Gandy,
Sandra Jasper (red.)
The Botanical City

12
Jo Handelsman
A World Without Soil.
The Past, Present, and
Precarious Future of the
Earth Beneath Our Feet

13
Catalina Imizcoz (red.)
Making Kin. Plants

14
Derek Jarman
Współczesna natura

15
Caroline A. Jones, Natalie Bell,
Selby Nimrod (red.)
Symbionts: Contemporary
Artists and the Biosphere

16
Amal Khalaf, iLiana Fokianaki,
Stella Succi, Emanuele Braga,
Jamie Allinson, James Bridle,
Jumana Manna, Cal Flyn
Museums at the Ecological
Turn

17
Michał Książek
Atlas dziur i szczelin

18
Olivia Laing
Ogród poza czasem.
W poszukiwaniu wspólnego
raju

19
Gene Logsdon
Holy Shit. Managing Manure
to Save Mankind

20
Anna Lowenhaupt Tsing,
Heather Anne Swanson,
Elaine Gan, Nils Bubandt (red.)
Arts of Living on a Damaged
Planet. Ghosts and Monsters
of the Anthropocene

21
Robert Macfarlane
Podziemia

22
Michael Marder
Myślenie roślin. Filozofia
wegetacji

23
Lynn Margulis
Symbiotyczna planeta

24
George Monbiot
Regenesi. Jak wyżywić
świat, nie pożerając planety

25
Grace Ndiritu
Being Together.
A Manual For Living

26
María Puig de la Bellacasa
Matters of Care. Speculative
Ethics in More Than Human
Worlds

27
Regine Rapp (red.)
Matter of Flux.
Art, Biopolitics,
and Networks with Care

28
Claire Ratinon
Unearthed. On race and
roots, and how the soil
taught me I belong

29
Robida Magazine
Soils

30
Zoe Schlanger
The Light Eaters

31
Michelle Teran, Marc Herbst,
Vivian Sky Rehberg, Renée
Turner, The Promiscuous
Care Study Group (red.)
Promiscuous
Infrastructures.
Practicing Care

32
Alexandra R. Toland,
Jay Stratton Noller,
Gerd Wessolek (red.)
Field to Palette. Dialogues
on Soil and Art in the
Anthropocene

33
Yuri Tuma, Lucia Ugena,
Clara Benito, Gabriel Alonso
(red.)
Making Kin. Animals

34
Yuri Tuma, Elena Brea,
Julia Fernandez-Plaza,
Gabriel Alonso (red.)
Compost Reader vol. I

35
Yuri Tuma,
Gabriel Alonso (red.)
Compost Reader vol. II

36
Vandana Shiva
Soil, Not Oil. Climate Change,
Peak Oil and Food Insecurity

37
Vandana Shiva
The Nature of Nature

38
Robin Wall Kimmerer
Braiding Sweet Grass.
Indigenous Wisdom,
Scientific Knowledge
and the Teachings of Plants

39
Anka Wandzel
Sztuka przetrwania





Gosia Kępa *Mokradło*

2025

tonowane cyjanotypie na bawełnianych tkaninach,
barwione ziemią z mokradła

Fotografię, niczym ducha, można wywołać ponownie. Torf, kiedy zniknie, już nie powróci. A wraz z nim w zaświaty, w niebyt odejdzie cała wiedza i pamięć, którą mokradło w sobie kryje. Z każdym rokiem i z każdym znikającym centymetrem torfu giną na naszych oczach najstarsze archiwa. Pyłki olsz, mniszków i sosen. Okruchy opowieści sprzed tysięcy lat. Fotografując pobliskie, ukochane olsy, Kępa nie dokumentuje rzeczywistości, tylko proces nieustannej straty. Najpierw gromadzi obrazy, a potem odbija je na tkaninach za pomocą cyjanotypii – jednej z najstarszych i najbardziej niepewnych technik fotograficznych – we współpracy ze słońcem i błotem z odwiedzanych mokradeł. Obrazy nie tylko więc bagnem pachną, ale i z czasem jak ono znikają. Pod koniec trwania wystawy, po kilku miesiącach w nasłonecznionej sali zbledną, wyparują. To porusza. Dlaczego wobec niszczenia innych żywych dzieł sztuki – torfów, bagien i mokradeł – przechodzimy tak obojętnie?



Gosia Kępa *Mokradło*

2025

zwoj papieru z cytatem z książki *Hydrozagadka*
Jana Mencwela, napisany ziemią z mokradła

Na zwoju *Hydrozagadka*. Od bagna
i Jana Mencwela. Gdzie zniknęła
woda? Gdzie się podział torf?



Lea Wróblewska, Jaśmina Wójcik
Mamasosna

2025

mural Jaśminy Wójcik na podstawie rysunku
Lei Wróblewskiej

Zeszlóroczne wakacje. Gdzieś pośrodku lasu Jaśmina utulona zapachem sosen drzemie w ich cieniu na hamaku. Jej córka, Lea, łązi dookoła. Tu dotknie szyszkę, tam zachwyci się korą. Dzień po dniu wraca wciąż do jednego, najbliższego jej drzewa. Tuż przed wyjazdem, a może zaraz po nim, Lea rysuje Matkę Sosnę i daje ją Jaśminie. Jaśmina, niczym wierna kopistka, przenosi dzieło Lei do galerii. Kto jest czeladniczką, a kto mistrzynią? Kto tu jest artystką: matka, córka czy sosna? Czy takie rozróżnienia w ogóle mają sens, gdy Jaśmina staje się sosną, a Lea prorokinią innego?



Jaśmina Wójcik *Sztandar ziemniaczany*

2025

sztandar z odręcznie namalowanymi, kielkującymi bulwami ziemniaków aktywowany w różnych momentach trwania wystawy

Za dużo na talerzu? Zjedz mięso, zostaw ziemniaki. Wiadomo. Kartofli nikomu nie żal. Pospolite to i tanie. Mało odżywcze. A do tego tuczy! Choć trzeba przyznać, że młode pyrki to prawdziwy smak lata. I ile by się dało za talerz złocistych, chrupkich placków ziemniaczanych! Przywleczone do Europy

na hiszpańskich statkach kolonialnych jeszcze w XVI wieku, długo były uznawane wyłącznie za botaniczne kuriozum. Jan III Sobieski przywiózł je Marysieńce z uwagi na ich urokliwe kwiaty. Musiało minąć jeszcze dwieście lat, aby Europejczycy przekonali się do ich smaku, choć na obszarze obu Ameryk uprawiano je jako warzywo przynajmniej od neolitu. To warzywo, najbardziej polskie ze wszystkich polskich warzyw, wprowadzono tu więc dopiero pod koniec XVIII wieku – i to siłą, z pomocą carskich dekrétów. Jako nową technologię, narzędzie do walki z biedą i głodem. Wędrowało od Niemiec, przez Prusy aż po rumuński Siedmiogród. Za mało na talerzu? Zjedz chociaż ziemniaki! Obecnie na świecie uprawia się ponad cztery i pół tysiąca ich odmian, z których kilka trafiło nawet na grządki Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. Ot, niby zwykła pyra, a przetrwa wszędzie, bo puści łodygę bez światła i wody. Może nic dziwnego, że obraz kielkujących ziemniaków nawiedził Jaśminę Wójcik pewnej chłodnej, listopadowej nocy. Był owocem serii rozmów o szukaniu nadziei u gruntu i budowaniu lokalnej odporności na trudną przyszłość, które przeprowadziła w Laboratorium obok Zamku Ujazdowskiego z rumuńską architektką Iariną Tavă i niderlandzką badaczką Elke Van Dermijnsbrugge. Gdy wszystko stracone, zostały nam jeszcze ziemniaki!



Deirdre O'Mahony
The Quickenings

2024

film HD z dźwiękiem, 35'

zamówiony przez The Douglas Hyde Gallery
of Contemporary Art w Dublinie

W pandemii wszystkie miałyśmy dziwne pomysły. Irlandzka artystka Deirdre O'Mahony, po trzydziestu latach rzeźbienia, malowania, organizowania akcji i pielienia przydomowego ogródka, zamarzyła, by posadzić przy wspólnym stole władzę, biznes, rolniczki, badaczki i producentki żywności – a więc ludzi, którzy kształtują oblicze jej ziemi. Tak aby jeszcze przed ostatnią wieczerzą zachęcić ich do rozmowy. Wymiany. Przebaczenia. Fermentacji poglądów. I wspólnego bajania na rzecz przyszłości, w której jeszcze da się żyć. Spotkania zorganizowała w kilku irlandzkich wsiach. Deirdre je zarejestrowała, a potem wraz z Joanną Walsh spisały z transkrypcji rozmów libretto, które następnie zostało wyśpiewane na głosy żuków, krów, dżdżownic oraz ludzi: Branwen Kavanagh, Michelle Doyle, Siobhán Kavanagh, Ultana O'Brien i Eoghana Ó Ceannabháina. Ta oddolna pieśń nad pieśniami – manifest gleby i przyjaciół – to najpiękniejsza i najśmieszniejsza modlitwa do ziemi oraz najkrótsze i najprostsze wprowadzenie do socjologii upraw, jakie można sobie wymarzyć. Czas ucieka wolniej niż woda z gleby. Zostań więc do końca.

Spójrz przez okno. Rozejrzyj się.

Widzisz, co rośnie wokół? Czy umiesz odczytać przyszłość z kępek, liści i łodyg? Czy wiesz, jakie wspomnienia zakłęto w tutejszej glebie? Czy słyszysz ptaki, czy duchy? A może chichot losu?

Nasiona potrafią przeżyć w glebie latami. Korzenie okolicznych roślin sięgają więc głęboko w przeszłość – ku wszystkiemu, co wyparte i trudne. Nieoczywiste. Niewypowiadalne. Nieczyste.

Z rynien i kałuż, ze szczelin i pęknięć wyrasta inna historia świata – żywa i splątana. Odmierna od tej zapisanej w kamieniu.



Milena Bonilla

Sketches for Gardening II

2025

tusz na papierze, zmienne wymiary

we współpracy z Krystyną Jędrzejewską-Szmek
i Anką Wandzel

Podążając śladem roślin, kolumbijska artystka, Milena Bonilla, zapuszcza się w chaszcze lokalnej, warszawskiej historii, by odkryć, jaką opowieść snuje gleba wokół Zamku. Na podstawie przyziemnej inwentaryzacji botanicznej, przeprowadzonej na jej prośbę przez Krystynę Jędrzejewską-Szmek, Bonilla płacze własne, zielarskie opowieści z kłęczami podwiedźnych, lokalnych wspomnień. Krwawnik otwiera wyrwę w czasoprzestrzeni. W jego korzeniach, liściach i kwiatach przeszłość przeplata się ze współczesnością i przeczarowuje świat. Inwentaryzacja zmienia się w opowieść. Obrazy z powojennej Warszawy i duchy Szpitala Ujazdowskiego płaczą się nam pod nogami, płożąc się i wijąc wśród scen, które rozgrywają się na naszych oczach w Ukrainie, Sudanie, Palestynie. Mniszki, babki i bylice, splecione podziemną grzybnią z przeszłą i współczesną traumą, świadczą o woli przetrwania.



Milena Bonilla
Sketches for Gardening I

2025

grawerowane akrylowe botaniczne tabliczki
umieszczone wokół Zamku Ujazdowskiego

Rozkład też może być źródłem empatii
i nadziei. Kolonialne tabliczki botaniczne,
zamiast dzielić i rządzić, mogą wskazywać
drogę na przełaj przekonań, skojarzeń
i stereotypów, w poprzek lęków –
ku przyszłości, w której wciąż da się żyć.



Milena Bonilla

***Threading Twenty Cubic Metres
of Debris in the Present Tense***
z serii *Epistemic Barricades*

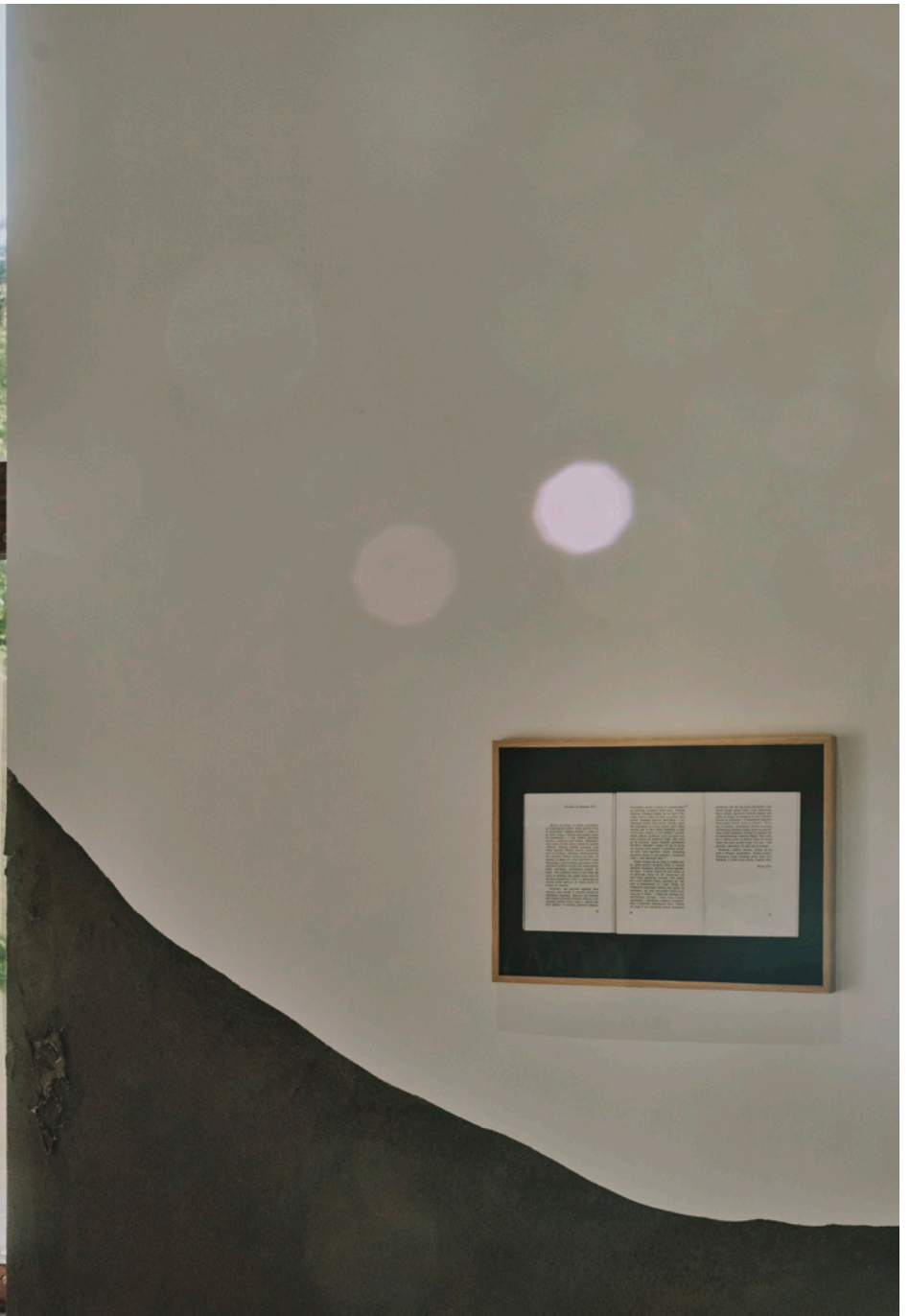
2025

instalacja z dwóch historycznych cegieł
(obiektów znalezionych) oraz bawełnianego sznurka
zaimpregnowanego pokrzywą, koniczyną i trzecim,
tajemnym składnikiem

Wyobraź sobie ziarno: kawałek powojennego gruzu, czyli starą, zakurzoną cegłę, odnalezioną przez artystkę z Kolumbii w podziemiach Zamku podczas jednej z jej rezydencji. Milena Bonilla otacza pamięć o traumie Warszawy opieką. Owija pozostałość po zniszczonym mieście kokonem z 13 tysięcy metrów sznurka, własnoręcznie natartego i wzmocnionego olejkami z pokrzywy, koniczyny i trzeciego, tajemnego zioła – roślin o właściwościach oczyszczających. Cienka włóczka, spleciona wokół cegły niczym korzenie pierwszych chwastów na gruzach powojennego Jazdowa, staje się opowieścią łączącą przeszłość z tym, co aktualne i najbardziej palące. Z nasiennego kokonu pamięci wyrasta kolejny pączek oporu: inna cegła. Tę artystka przywiozła z protestów przeciwko ludobójstwu w Gazie, które odbyły się na Uniwersytecie w Amsterdamie. Owinięta bezpiecznym stelażem ze sznurka – dziwnie podobnym do siatek, z którymi nasze babcie wracały z działek i bazarów – w przestrzeni galerii zdaje się odpoczywać. Ciąży ku ziemi. Drżmie i czeka. Z czyich gruzów poskładamy w przyszłości historię naszych czasów?









Milena Bonilla

Letter for a Roosting Tree

2025

reprodukcja listu Róży Luksemburg do Zofii Liebknecht
z Wrocławia z 24 listopada 1917 roku

zewnątrzna instalacja: sztandar z onomatopeją
„kau-kau” umieszczony w koronie kasztanowca

we współpracy z Pawłem Kozłowskim

Spójrz za okno. Widzisz napis „kau kau”
na tym wielkim kasztanie? W taki sposób
Róża Luksemburg – jedna z najbardziej zna-
nych na świecie i najmniej znanych w kraju
Polek – zza krat wrocławskiego więzienia
opisywała w liście do przyjaciółki wieczorne
okrzyki wron, „zupełnie inne od ostrego
kra”. Nieświadoma, że wkrótce zostanie
zabita, rozkoszowała się „tajemnym poro-
zumieniem” z ptakami. I martwiła się o losy
miejskich wołów pociągowych. Tak, Róża
Luksemburg walczyła o zniesienie wyzysku
i kłóciła się z Leninem. Ale i kochała ptaki,
zbierała zielniki, tęskniła za chaszciami.
Milena Bonilla nie widzi w tym sprzeczności,
lecz konsekwentną praktykę. Wybór i wiarę.
Gdy zaangażowanie polityczne wyrasta
z miłości do ziemi, oddolna samoorganizacja
wzmacnia nie tylko ludzi, ale i glebę, zwie-
rzęta, owady, ptaki, klimat.



Julia Ciunowicz
Pomnik pokrzywy

2025

pokrzywa zwyczajna, papier recyklingowany, włókna
liniane i konopne barwione pokrzywą, drewno, stal

Niech będzie pochwalona pokrzywa zwy-
czajna. Mocząca i parząca *Urtica dioica*,
zdolna i karmić, i stawiać granice. Patronka
pierwszych lin, sieci i ubrań. Splotów relacji.
Oddolnej samoobrony. Żywicielka motyli,
zwierząt i ludzi. Roślina magiczna. Straż-
niczka pamięci o głodzie i o tych, którzy ode-
szli – to po jej obecności rozpoznaje się dziś
tereny wysiedlonych gospodarstw i wsi. Zda-
niem Ciunowicz, pokrzywa zrobiła dla ludzi
więcej niż niejeden generał. Dlaczego by
więc i jej nie postawić porządnego pomnika?
Wysokiego i pięknego, z organicznych mate-
riałów barwionych pokrzywą i wyszywanych
jej włóknami. Cześć i chwała pokrzywom!
Na wieki wieków.



Julia Ciunowicz

Inwazyjne sieci wsparcia

2025

instalacja z włókien robinii akacjowej, pokrzywy
zwyczajnej, mniszka lekarskiego, babki lancetowatej
i traw zebranych wokół Zamku Ujazdowskiego

A gdyby tak wyjąć grzybnię spod ziemi –
całe te tysiące kilometrów sieci rozmów,
kłótni i wymiany – by wreszcie na własne
oczy zobaczyć, jak bardzo w rzeczywistości
jesteśmy ze sobą nawzajem splątane?
Artystka tekstylna, Julia Ciunowicz,
wyplata z mniszków lekarskich, robinii
akacjowej, babki lancetowatej, dzikich
traw oraz innych, naturalnych włókien
rozległe, płózące się kłącza, za pomocą
których bada granice między ekspansją
a współbyciem. Spreparowane kłącza
wiążą pytania o dzikość i kontrolę. Czy to
wciąż sztuka rodzima, czy już inwazyjna?



Zamek stoi na skarpie. To brzmi dumnie.
To brzmi trwale. Ale spójrz głębiej.
Niżej. Z innej, dłuższej perspektywy.
W kosmicznym powiększeniu.
Czymże jest ludzka historia wobec
eonów planetarnego trwania?

A teraz postawmy to wszystko na
głowie. Zanurzymy sztukę w glebie,
otoczmy się ziemią i zamiast do gwiazd
sięgnijmy do korzeni. Do grzybni
i tuneli. Do śmieci, zwłok i gruzu.
Czy wiesz, że stojąc tu i teraz w Zamku
na skarpie, stąpasz po duchach
Warszawy? Twoje stopy szukają
oparcia w polodowcowych śmieciach,
zaklajstrowanych pyłem historii –
z trasy szybkiego ruchu, z ogrodów
arystokratów, z powstańczych szpitali
i ulic zrównanych z ziemią. Może czas
przestać uznawać sztukę i architekturę
wyłącznie za domenę człowieka?

Co z ziemi powstało, w ziemię się obróci.







Ewelina Węgiel

Nora

2025

instalacja ze znalezionych w rozkopanej ziemi korzeni, odpadów oraz ścinków tkanin z domów artystki i jej babci

Kto nie chciałby czasem zapaść się pod ziemię? Odłączyć od świata? Zaszyć w przytulnej i bezpiecznej norze jak z bajki? Pachnącej grzybami, futrem i mchem, a nie śmieciami, zgnilizną czy gazem. Glebę też można i upuścić, i wyidealizować. *Nora* Eweliny Węgiel – złożona z babcinych firanek, starych ogrodzeń, zwałów ziemi i trawy wyrwanej razem z korzeniami przez tę czy inną koparkę – przypomina, że rzeczywistość jest bardziej złożona niż nasze posthumanistyczne czy postapokaliptyczne fantazje. Wiesz, że Warszawa produkuje rocznie dość śmieci, by zapełnić nimi powierzchnię sześciu stadionów narodowych? Ciekawe, co my zostawimy potomnym. Ciekawe, czy będą mieli co po nas zbierać...



Marcus Maeder *Sounding Soil*

2017—2020

nagrania terenowe Marcusa Maedera, wykonane w ramach projektu *Sounding Soil* realizowanego przez Biovision Foundation we współpracy z Instytutem Muzyki Komputerowej i Technologii Dźwięku Uniwersytetu Artystycznego ZHdK w Zurychu

www.biovision.ch/soundsoil

Co w trawie piszczy? A co pod ziemią chrobocze? Jak brzmi zdrowa gleba? Czy syczy? Czy chlupocze? Ile głosów składa się na symfonię podziemnego życia? Na potrzeby projektu *Sounding Soil* skonstruowano specjalny mikrofon, który pozwala na rejestrację dźwięków lokalnej gleby. Ludzie z całej Szwajcarii wypożyczali go za darmo i zapisywali utwory pisane przez pobliskie trawniki, lasy i zieleńce. Po co? By porównywać je w czasie i przestrzeni. By zbadać skalę zanieczyszczenia środowiska ludzkim dźwiękiem. By uświadomić sobie raz na zawsze, że gleba nie jest ani martwa, ani jednolita. Że bliżej jej do ula niż do monolitycznej skały. Zamknij oczy. Włóż słuchawki. Oddaj podziemnemu światu głos.

Zamek stoi na skarpie. To brzmie dźwiękiem. To brzmie trawą. Ale spójrz głębiej. Niżej. Z innej, dźwiękowej perspektywy. W kosmicznym powiększeniu. Czyżby jest ludzka historia wobec eonów planetarnego trwania?

A teraz postawmy to wszystko na głowie. Zamurujmy sztukę w glebie, otoczmy się ziemią i zamiast do gwiazd sięgnijmy do korzeni. Do grzybni i tuneli. Do śmieci, zwłok i gruzu. Czy wiesz, że stojąc tu i teraz w Zanku na skarpie, stąpasz po duchach Warszawy? Twoje stopy szukają oparcia w polodowcowych śmieciach, zakłajstrowanych pyłem historii – z trasy szybkiego ruchu, z ogrodów arystokratów, z powstańców szpitali i ulic zrównanych z ziemią. Może czas przestać uznawać sztukę i architekturę wyłącznie za domenę człowieka?

Co z ziemi powstało, w ziemię się obróci







Anna Siekierska

Uczep

2019
popiół, glina, stal

Lipa

2019
drewno lipowe, stal

Jaskółcze ziele

2022
igłowie sosnowe,
papier, воск pszczeli
z odpowiedzialnej
pasieki, воск sojowy

Mniszek lekarski

2025
kwiaty mniszka, cukier,
woda, drewno

Fasola

2025
drewno sosnowe, fasola
drobna perłówka Atut –
stara odmiana z okolic
Kutna

Ludzka historia roślinami stoi. Ocieka
woskiem. Pachnie igłowie. Czasem parzy
skórę. Lecz to nie o roślinach pisze się eposy.
Nie im stawia się pomniki trwalsze od spiżu.
Sprowadzane do roli martwej natury, mylone
z brudem i kojarzone z alergią, z lekarstwami,
ziołkami, odpadami bio – rośliny urastają do
roli nośników znaczeń, użytecznych narzędzi,
inwazyjnych demonów, kolonialnych
trofeów, do roli pospolitego, codziennego
tła. Aby oddać im honor, Anna Siekierska,
członkini Stołecznej Grupy Nasiennej, prze-
skalowuje ich nasiona, gotuje ich kwiaty
i rzeźbi obiekty wotywnie na kształt ich
owoców, a potem pyta, co tak naprawdę
wiemy o naszych najbliższych sąsiadkach,
o najbardziej intymnych i wiernych towa-
rzyszkach naszego życia? Dlaczego ich
nie chronimy, nie cenimy – ale instalacje
artystyczne w ich kształcie już tak. Dla-
czego nie wracamy do starych odmian
uprawianych przez nasze babcie, zamiast
napędzać rynek, służący tak niewielu?



Krzysztof Maniak
*Park w Tuchowie przy ulicy
Spacerowej 1*

2025

rysunek w czterech częściach,
ołówek na papierze Accademia 200 gms

Co trwalej zmienia przestrzeń: tysiąc sadzonek tarniny, odręczne landartowe rzeźby, podkop pod ogrodzeniem czy łażenie, szłajanie się, chodzenie, wydeptywanie ścieżek? Jak wyglądałby Rodzinny Ogród Działkowy, gdyby nie służył wyłącznie ludziom, lecz także kleszczom, pokrzywom i sztuce? Czy założenie artystyczne o charakterze krajo-brazowym musi spełniać normy estetyki zieleni miejskiej? Czy może da się uprawiać ziemię tak, by służyła i wyobraźni, i środowisku? Krzysztof Maniak rysuje swój park, tak jak go uprawia – symultanicznie, w poprzek wszystkich ludzkich oczekiwań, mieszając porządki. Trudno powiedzieć, co jest tu rzeźbą, a co roboczym zapleczem. Co było pierwsze: adidas czy rura? I czy to na pewno nogi artysty? Jak odróżnić artystyczną inwencję od inwencji nieużytku? Dlaczego jedną przestrzeń cenimy, a druga napawa nas niesmakiem? Nie taki ten park prosty, jak go malują.









Centrala Grzebaki

2025

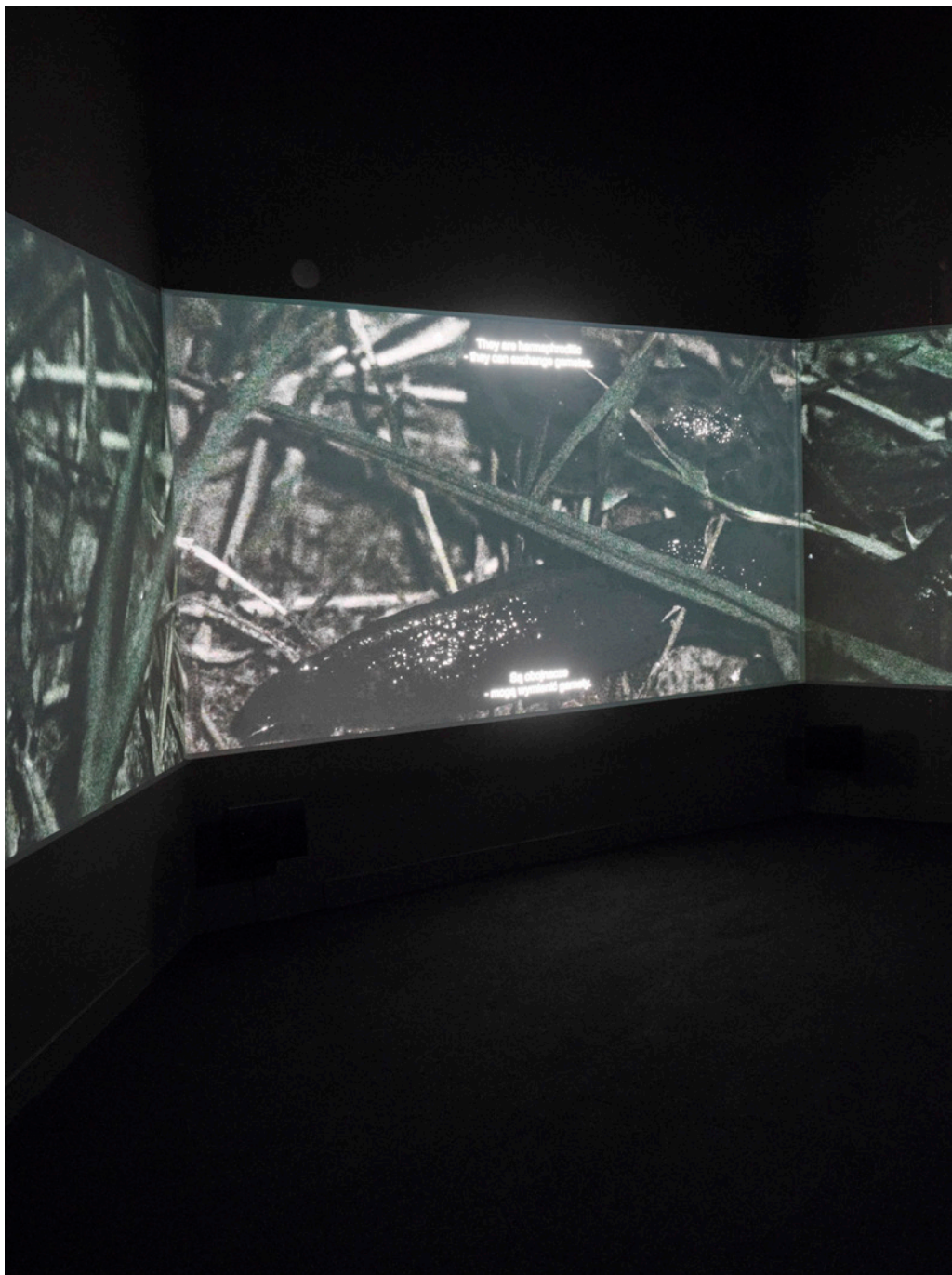
instalacja architektoniczna z filmu
archiwalna fotografia skamieniałości

Kto pod kim dołki kopie, ten jest dziś obiektem zazdrości. Im ciaśniej w miastach i im cieplej na świecie, tym chętniej schodzimy pod ziemię, by szukać tam nowych bogactw: schronienia, bezpieczeństwa, autonomii i chłodu. Klimat i kapitał przesuwają bieguny ziemi. To, co pod spodem, kusi, bo to, co na górze, wymiera. Zamiast wznosić kolejne gmachy, produkować piętra i instalować klimatyzatory, Małgorzata Kuciewicz i Simone De Iacobis robią krok wstecz, krok do dołu, ku pustce. Ku zwierzęcej inżynierii, tak innej od ludzkiej architektury, bo opartej na drażnieniu, usuwaniu, wydalaniu i pracy z tym, co jest. Bez podpisów, nagród, sławy i chwały, bez mnożenia bytów. Za to w twórczym namnożeniu wielogatunkowej gospodarności. Tylko jak to pokazać na wystawie? I to przy ograniczonych środkach? Jak unaocznic cud inżynierii braku? Jak pokazać nadzieję płynącą z zaniechania? Spójrz w górę. Zignoruj filc — to tylko narzędzie translatorskie. Chcesz doświadczyć sprytu lisa rudego (*Vulpes vulpes*)? Docenij jego system wielowejściowych nor, które stanowią w razie potrzeby szybką, tymczasową kryjówkę. Widzisz tę główną norę, otoczoną mniejszymi? Należy do pójdzki



ziemnej (*Athene cunicularia*), czyli sowy. To bujda, że ptaki żyją tylko na gałęziach, na powierzchni. Wytrzeszcz oczy na widok podwodnych tuneli i komór gniazdowych karczowników ziemnowodnych (*Arvicola amphibius*), które w tym gęstym systemie instalują nawet pułapki na nieproszonych gości. Zauważ, że gdy kret europejski (*Talpa europaea*) bruździ przydomowe trawniki, równocześnie jakiś dom tworzy – skomplikowane, funkcjonalne osiedle do łowów, mieszkania i gromadzenia jedzenia. Docień ukośny schron susła perełkowanego (*Spermophilus suslicus*) wraz z rozgałęzioną koroną spiżarni i niemal windowym szybem do szybkiego wynurzenia. Popatrz, jak turkucie podjadki (*Gryllotalpa gryllotalpa*) formują swe wąskie korytarze, pełne kielichów do wzmacniania nocnego śpiewu owadów. Zachwyć się siecią kanalików dżdżownicy rosówki (*Lumbricus terrestris*), która tworząc je, nie tylko spulchnia ziemię, ale i ze swych wydalin produkuje żyzną glebę. Jeśli człowiek jej tych tuneli nie przeora, potrafią służyć kilku pokoleniom dżdżownic. A te skamieniałości na zdjęciu? To *Palaeocaster*, wymarły gryzoń, który dzięki śrubowej konstrukcji swego tunelu potrafił ograniczyć w nim cyrkulację powietrza i zapewnić sobie odpowiedni mikroklimat do życia. Najwyższa pora zejść z gatunkowego piedestału. Głębiej i głębiej – w poprzek warstw, tuneli, opowieści, płyt i czasów.



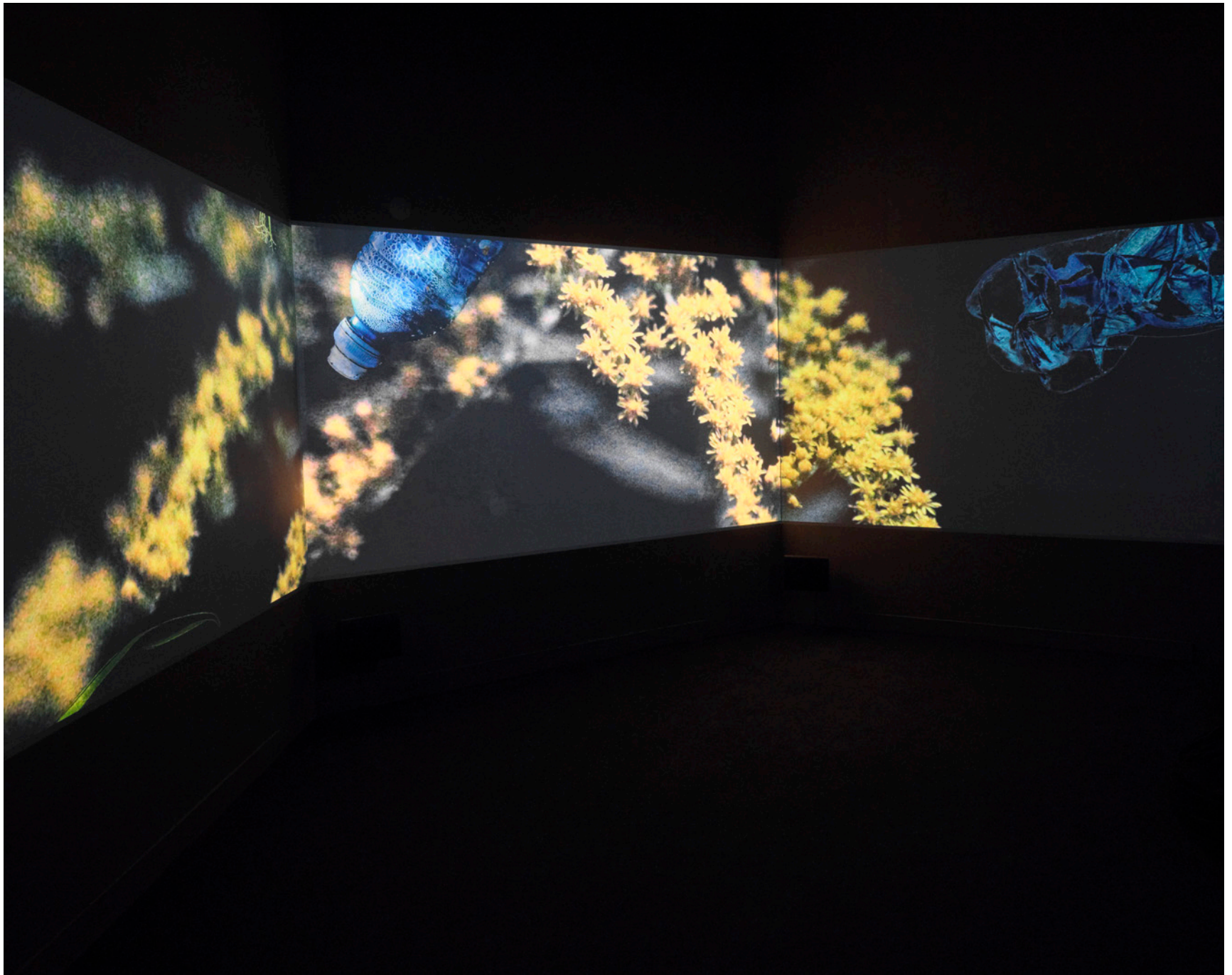


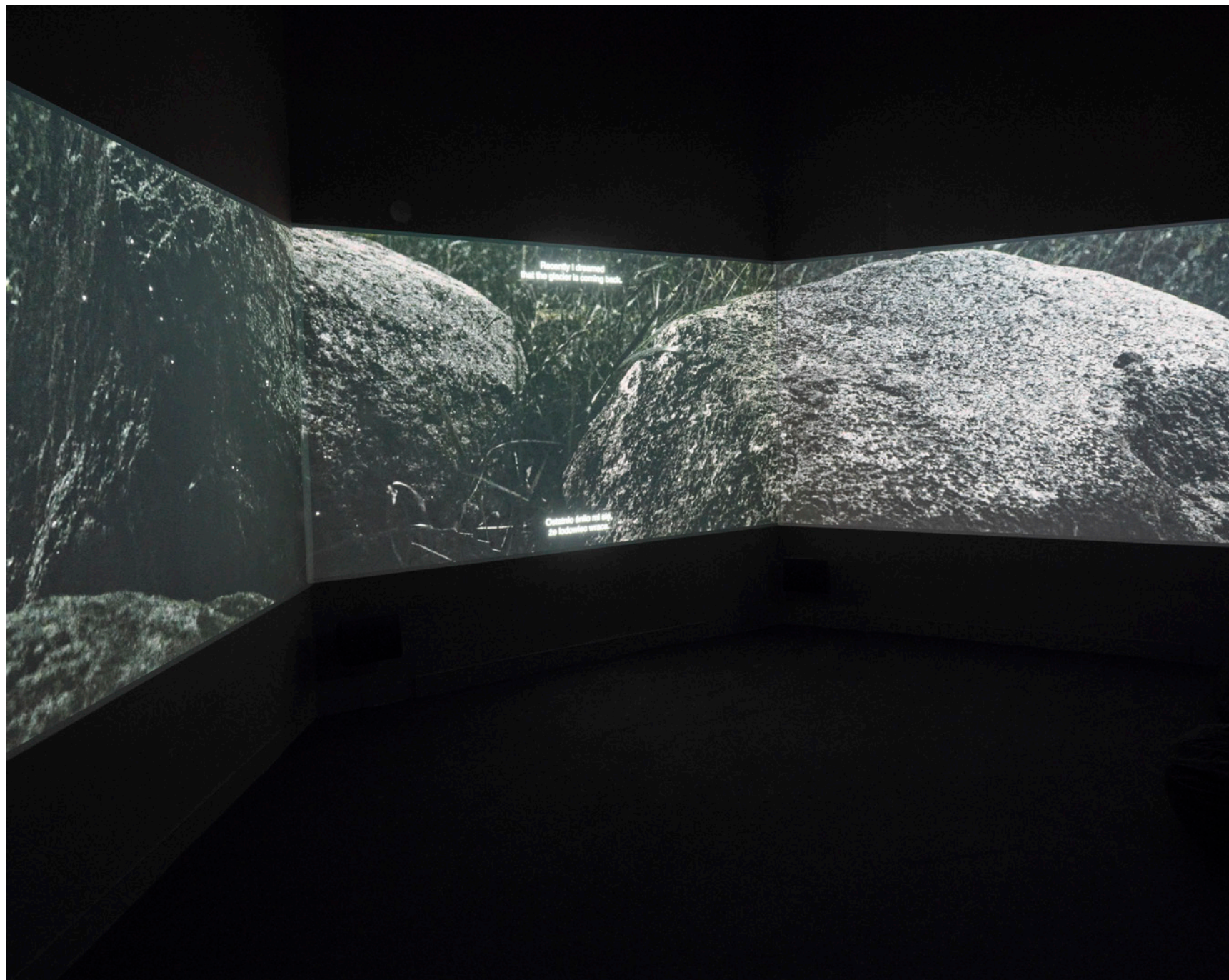
Ewelina Węgiel *Skarpa*

2025

trzykanałowa instalacja wideo, 15'

Nie tylko słowa niosą opowieści. Nie tylko ludzie tworzą historię. Kto buduje baśnie, którymi nasz świat stoi? Ewelina Węgiel użycza głosu Skarpie. A może odwrotnie? Może to Skarpa opętała artystkę podczas jej kilkumiesięcznej rezydencji w Zamku Ujazdowskim? Za dnia Węgiel czytała i badała historię okolicy, a nocami – na Skarpie, ze Skarpą – kręciła jej zdjęcia. Im więcej wiedziała, tym więcej widziała. Tonęła w kontekstach, skojarzeniach i czasie. Montowała, zmieniała, dogrywała dźwięk. Nie ma nic trudniejszego niż prosta opowieść.





Program publiczny i filmowy

Warsztaty i oprowadzania

28/06/2025
warsztaty dla rodzin
z dziećmi w wieku 5–10 lat

Błocić, brudzić i bazgrolić

Warsztaty ruchowe
z Alicją Czyczel

29/06/2025
wykład i warsztaty

Gotowanie dla mikrobów: zmieniając mikrobiom ekstrakcyjnego kapitalizmu

Wykład i warsztaty
z Yoerim Guépinem

29/06/2025
oprowadzanie kuratorskie

Weekend otwarcia

Orowadzanie
Marianny Dobkowskiej

03/07/2025
oprowadzanie kuratorskie

{Sztuka z perspektywy...}

Orowadzanie
Marianny Dobkowskiej
z tłumaczeniem
na Polski Język Migowy

19/07/2025
warsztaty dla dzieci
w wieku 10+ lat

Wszystko, co chcecie wiedzieć o dżdżownicach, ale boicie się zapytać

Warsztaty o ziemi,
na ziemi i pod ziemią
organizowane ze
Spółdzielczą Farmą
MOST oraz ogrodem
Motyka i Słońce

25/07/2025
warsztaty dla rodzin
z dziećmi w wieku 5–10 lat

Kto żyje pod naszymi stopami – o budowniczych gleby

Warsztaty o ziemi,
na ziemi pod ziemią
organizowane ze
Spółdzielczą Farmą
MOST oraz ogrodem
Motyka i Słońce

07/08/2025
oprowadzanie autorskie

{Sztuka z perspektywy...}

Orowadzanie
Małgorzaty Kuciewicz
i Simone'a De Iacobisa
(CENTRALA)

08/08/2025
warsztaty dla dorosłych

Schodzimy na ziemię, czyli skąd bierze się gleba

Warsztaty o ziemi,
na ziemi i pod ziemią
organizowane ze
Spółdzielczą Farmą
MOST oraz ogrodem
Motyka i Słońce

30/08/2025
warsztaty dla dorosłych

Gleba w krajobrazie – spacer po ziemi

Warsztaty o ziemi,
na ziemi i pod ziemią
organizowane ze
Spółdzielczą Farmą
MOST oraz ogrodem
Motyka i Słońce

04/09/2025
oprowadzanie autorskie

{Sztuka z perspektywy...}

Orowadzanie
Anki Wandzel

14/09/2025
warsztaty

Przyziemne zachwyty

Warsztat glebowy
z Gosią Kępą

27/09/2025
oprowadzanie autorskie

{Let's Talk About Art}

Orowadzanie
Deirdre O'Mahony

10/10/2025
warsztaty

Gleba jesteśmy i w glebę się obrócimy

Warsztaty Anji Franczak
(Instytut Dobrej Śmierci)
o procesie umierania
i towarzyszeniu na
ostatnim etapie życia

19/10/2025
oprowadzanie autorskie

{Let's Talk About Art}

Orowadzanie
Maksuda Ali Mondala

25/10/2025
oprowadzanie kuratorskie

Finisaż wystawy

Orowadzanie
Marianny Dobkowskiej

Więcej informacji na stronie
www.u-jazdowski.pl

Program publiczny projektu *Gleba i przyjaciele* zagłębia się w wątki obecne w pracach artystów i artystek prezentowanych na wystawie. Korzystając z wiedzy i doświadczenia rolniczek, biolożek, badaczek społecznych i filozofek, a także samych organizmów glebowych, przyglądamy się glebie, próbując wyjść poza antropocentryczną perspektywę. Razem z gośćciniami programu zastanowimy się nad relacją z ziemią we współczesnym rolnictwie i zapytamy, jak troszczyć się o glebę w antropocenie. Na warsztatach przyrodniczych poznamy różnorodność mieszkańców gleby. Porozmawiamy także o polityce dżdżownic i sposobach międzygatunkowej komunikacji.

Więcej informacji na stronie www.u-jazdowski.pl

25/09/2025
dyskusja

Agroekologia

O relacjach z ziemią
w rolnictwie chłopskim
z udziałem
Ruty Śpiewak,
Klaudii Kryńskiej,
Huberta Filipiaka,
Anny Jakubowskiej

04/10/2025
warsztaty

Pierwsza randka z parecznikiem

Wykład i warsztaty
o bioróżnorodności
gleby z Joanną Sucholas

07/10/2025
dyskusja

Jak myśli dżdżownica?

Organizmy glebowe
w praktyce ogrodniczej,
biologii i filozofii
posthumanistycznej
z udziałem
Pauliny Kramarz,
Wioletty Olejarczyk,
Justyny Schollenberger,
Anny Jakubowskiej

16/10/2025
pokaz filmu

Foragers

reż. Jumana Manna,
Okupowane Terytorium
Palestyny 2022, 65'

dyskusja

Oliwki i sezam

Jak przetrwać
ludobójstwo w Gazie?
z udziałem
Emila Al-Khawaldeha,
Patrycji Król,
Marii Wodzińskiej,
Katarzyny Makarowicz

23/10/2025
wykład

Ku nauce troski o życie (glebowe) w antropocenie

Wykład prof. Anny
Krzywoszyńskiej

26/10/2025
spotkanie

Wolność nasion

Spotkanie i wymiana
nasion ze Stołeczną
Grupą Nasienną

Filmy prezentowane w kinie jako kontekst dla wystawy *Gleba i przyjaciele* można traktować jako luźne rozwinięcie podejmowanych na niej wątków. Tak jak różna jest skala, w której autorki koncepcji kuratorskiej przyglądają się glebie, tak odrębne są perspektywy, z których będziemy ją oglądać na ekranie.

W przypadku filmów *Mannvirki*, *Pod ziemią*, czy *Król Maciuś Pierwszy* będzie to duże zbliżenie. Kamera zjedzie dosłownie w głąb ziemi, a na bardzo bliskim planie przyjrzymy się materii – w rozkwicie i rozpadzie – oraz budowie roślin i procesom geologicznym. W szerszym obiektywie łatwiej będzie uchwycić skomplikowaną relację między człowiekiem a innymi istotami, naturą i kulturą (*Tylko na Ziemi*, *Siła ognia*) oraz dostrzec ekologiczne konsekwencje zarządzania ziemią w mikro- i makroskali (*Zbieracze i zbieraczka*). Wreszcie, zobaczymy ziemię z perspektywy osób, które żyją z jej uprawy oraz w optyce zgoła przeciwnej – okiem kapitalistów, dla których ziemia jest tylko towarem i obiektem spekulacji, a pracujący na niej drobni rolnicy – przedmiotem wyzysku (*Alcarràs*, *Harvest*, *Szczęśliwy Lazzaro*).

Więcej informacji na stronie www.u-jazdowski.pl

20/09/2025
film

Alcarràs

reż. Carla Simón,
Hiszpania/Włochy
2022, 120'

25/09/2025
film

Szczęśliwy Lazzaro

[*Lazzaro felice*],
reż. Alice Rohrwacher,
Włochy/Szwajcaria/
Francja/Niemcy
2018, 125'

27/09/2025
film

Siła ognia

[*O que arde*],
reż. Oliver Laxe,
Hiszpania/Francja/
Luksemburg 2019, 90'

02/10/2025
film

Pod ziemią

[*Il buco*]
reż. Michelangelo
Frammartino,
Włochy/Francja/
Niemcy 2021, 93'

05/10/2025
film

Tylko na Ziemi

[*Only on Earth*],
reż. Robin Petré,
Dania/Hiszpania
2025, 93'

11/10/2025
film

Zbieracze i zbieraczka

[*Les glaneurs
et la glaneuse*],
reż. Agnès Varda,
Francja 2000, 82'

12/10/2025
film

Harvest

reż. Athina
Rachel Tsangari,
Wielka Brytania/
Niemcy/USA/Francja/
Grecja 2024, 131'

18/10/2025
pokaz filmów i dyskusja

Mannvirki

reż. Guðstaf Geir
Bollason, Islandia/
Francja 2023, 71'

30/10/2025
pokaz filmu i dyskusja

Król Maciuś Pierwszy

reż. Jaśmina Wójcik,
Polska 2025, 75'

U-jazdowski

27/06—26/10/2025

wystawa

Gleba i przyjaciele

Kuratorki

Marianna Dobkowska,
Edith Jeřábková

Architektura wystawy

Centrala

Koordinacja

Brygida Czartoryska,
Agnieszka Paluch

Konsultacje merytoryczne

Krystyna Jędrzejewska-Szmek,
Paweł Kozłowski,
Piotr Matosek,
Anka Wandzel,
Arek Wilk

Realizacja wystawy

Adam Bubel,
Grzegorz Gajewski,
Krzysztof Klósek,
Siergiej Kowalonok,
Bartosz Pawłowski,
Paweł Słowik,
Stanisław Wieczorek

Komunikacja

Karolina Gawrońska,
Agnieszka Niedzielak-Kowalska,
Kateryna Shylo,
Agnieszka Tiutiunik

Edukacja

Ewa Doan,
Maria Jung-Mochnacka

Identyfikacja wizualna wystawy

Krzysztof Bielecki

Kuratorki programu publicznego

Marianna Dobkowska,
Anna Jakubowska,
Klaudia Kryńska

Kuratorka programu filmowego

Maja Gomulska

Teksty

Anka Wandzel

Redakcja i korekta

Milena Napiórkowska

Fotografie wystawy

Bartosz Górka

Projekt graficzny, skład

Arletta Wojtala

ISBN

978-83-67203-34-0

Wydawca

Centrum Sztuki
Współczesnej
Zamek Ujazdowski

Jazdów 2, Warszawa

www.u-jazdowski.pl

Wystawa sfinansowana ze środków



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Współpraca

PLATO

Wsparcie



Kingdom of the Netherlands



Instytut Liszta
Warszawa



Partnerzy medialni



KULTURA

artinfo.pl

chillizet

SZUM

MINT

